

# OPIEKUN KATOLICKI

Rocznik XIX.

W pracy i oświacie, przyszłość nasza!

Nr. 32.

Gliwice, (Gleiwitz), dnia 6-go Sierpnia 1892.

„Opiekun Katolicki“ (dawniej „Gazeta Górnoszlącka“) wychodzi raz na tydzień co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 60 fenygów, w Austrii z przesyłką 50 centów; w Ameryce pół dolara.

Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „OPIEKUNA KATOLICKIEGO“ w GLIWICACH (Gleiwitz Pfarrstrasse 20)

Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja i Administracyja „Opiekuna“ w Gliwicach jako też i we Wrocławiu Rudolf Mosse, oraz Haasenstein i Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Fremdler, ulica Senatorska Nr. 22. — W Frankfurcie n. M. Daube i Comp — W Paryżu i na całą Francyją A. Sławiński, Paris, Rue Véseley Nr. 3. — Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone. — Tłumaczenia uskuteczniają się bezpłatnie.

Gliwice, 5-go Sierpnia.

Przekonaliśmy się wszyscy o tem, że dla Polaków nie ma szczęścia w Brazylii. Nam dał Pan Bóg ojczyznę w kraju więcej zimnym, niż ciepłym, a już wcale niegorącym. Według tego też dał nam i stósowne do tego wnętrzości, a szczególnie wątrobę. Brazylija jest kraj gorący. My Polacy nie mamy sił i zdrowia do znoszenia takiego gorąca i wyżycia tamtejszem pożywieniem. O tem nasłuchaliśmy się wszyscy wiele od tych biedaków, którzy przed chorobami i marną śmiercią z Brazylii uciec zdołali. A jednakże i te smutne próby nie pomagają, bo ciągle jeszcze znajdują się między nami ludzie głupi, jak bydło, którzy na to nie zważają, ale na własne swoje zmarnowanie do Brazylii się cisną. O takich powiedzieć trzeba, że kto już sam koniecznie nieszczęścia i zmarnowania swego szuka, ten nie wart, żeby go żałować. Mawia się u nas oddawna, że kto już koniecznie chce iść do licha, tego jeno nogą popchnąć, żeby się już raz z nim skończyło. W Brazylii są teraz właśnie czasy bardzo niespokojne. Rewolucyja po rewolucyji tam nastaje. Spokoju nie ma, porządku nie ma, bezpieczeństwa nie ma, i sprawiedliwości nie ma. Nie może więc też być ani zarobku, ani dorobku. Nadto teraz właśnie sroży się tam bardzo zabójcza choroba,

owa żółta febra, która właśnie cudzoziemców, a szczególnie ludzi z zimnych krajów, jak my Polacy, zabija.

A tu jeszcze dodajemy, że niech jadą, którzy tylko chcą, każdą drogą dojadą do okropnej nędzy i smutnego końca. A niech wiedzą i to, że teraz już ani z Hamburga, ani z Bremeny nikogo do Brazylii darmo nie przewiozą, a kto nie będzie mógł za przewóz zapłacić i pokazać, że ma jeszcze pieniądze na utrzymanie się przez pewien czas w Brazylii, tego wcale do okrętu nie dopuszczają, ale cofną z powrotem, albo jako łazęgę do kozy wsadzą.

## O kołtunie.

(*Plica polonica — Weichsel-Zopf.*)

Przedewszystkiem zaznaczyć wypada, że przez wyraz kołtun rozumie się nie tylko zwicie włosów na głowie, ale też chorobę, która to zwicie sprawia.

W takim to zrozumieniu pomówię:

A. O istocie kołtuna, czyli czem właśnie jest kołtun;

B. O przyczynach kołtuna;

C. O środkach zaradczych i o leczeniu kołtuna.

## O istocie kołtuna.

Mówiąc o istocie kołtuna, zaznaczyć wypada 3 różne zdania:

Jedni twierdzą, że kołtun czyli zwicie włosów na głowie nie pochodzi z choroby lecz jest skutkiem niechędotstwa. Drudzy, że kołtun jest cierpieniem zadaniem przez samego djabła albo nawet jak lud się wyraża przez złego człowieka. Inni że kołtun jest wynikiem choroby niezbadanej dotąd należycie, ale naturalnej jak wiele innych chorób, niektóre okolice lub narody trapiące tą chorobą.

## Pierwsze zdanie o istocie kołtuna.

Często można się spotkać ze zdaniem mianowicie ludzi uczonych, że kołtun czyli zwicie włosów na głowie nie pochodzi z choroby lecz jest skutkiem niechędotstwa.

Atoli mylnie takie zdanie.

Bo 1) doświadczenia przeciwne, że osoby które na kołtun nie chorują choćby jak najdłużej się nie czesały, nigdy kołtuna na głowie nie dostaną. Może im się cokolwiek włosy splątają, ale nigdy tak nie spłsnieją jak w prawdziwym kołtunie. Przeciwnie zaś osoby z warstw chędogich różnego wieku i płci dostają czasem kołtun.

2) W prawdziwym kołtunie bowiem włosy tak dalece się zwiąją i splątają, że tworzą jakby pilśni czyli filc na głowie, który razem z włosami odrasta coraz dalej od głowy. W tem już widać osobną chorobę, gdyż niechędotstwo musiałoby całkiem włosy poplątać nie tylko włosów

## Opatrzność Boska.

Zdarzenie prawdziwe.

I stało się, jak żądał: przy pomocy synów ubrał się, wsiadł na konia, a błagając prawie, żeby go nikt nie przeprowadzał, odjeżdżał powoli od swego domostwa. Pozostalej rodzinie zdawało się, że go na zawsze utracą i wszyscy rzewnemi zalali się łzami. Przywiązana żona kazała dzieciom pozostać, a sama w oddaleniu zwolna szła za biednym mężem swoim.

Stary gniadosz, uradowany widokiem dawnego pana swojego, zdawał się poznawać, jak drogi mu powierzono ciężar, spokojnie i oględnie naprzód postępując.

Widnokrąg zupełnie był czysty; świeża zieloność barwiła odmłodnione przyrodzenie i rzeźwiący wietrzyk szeleścił w drobnych listkach rozpuszczających się brzoź i klonów, a po słońca promieniach zlewała się jasność na umajone tchem wiośniwym przyrodzenie. Chory z czystą radością w sercu powitał dawno widziane okolice, hymn leśnych śpiewaków towarzyszył gorącemu wylaniu się uczuć jego. Zapomniał on o swym położeniu; duszą tylko wzniósł się do Boga, składając korne dzięki, że mu pozwolił dożyć tej chwili, w której może po raz ostatni, jest wstanie tak mocno czuć wielkość swego Stwórcy i swoją własną potęgę.

Kiedy tak pogrążony był w modlitwie, a

szczęście jaśniało w jego oku, wzmógł się nieco wiatr i napędził lekką chmurkę, która się zatrzymała nad schyloną w pokorze głową niedołęznego jeźdźca, i w tejże chwili nagle uderzył w nią grom, i razem z koniem obalił na ziemię modlącego się gospodarza.

Któż opisać zdoła boleść nieszczęsnej żony; nie widząc w nim znaków życia, pobiegła ku wsi, złorzecząc sobie, że mimowolnie stała się przyczyną śmierci męża, zezwalając na zgubną przejażdżkę. Wszyscy sąsiedzi pracowali o tej porze w miejscu dosyć odległym; z podwójną rozpaczą pędziła, wydając krzyki żałosne i już nieprzytomna prawie i upadająca na siłach, za ledwie zdążyła sprowadzić ich na miejsce nieszczęśliwego wypadku. Lecz o Boże! jakież jej było zadziwienie, kiedy ujrzała drogiego męża swojego, spieszącego o własnych siłach w jej objęcia. Nie chciała wierzyć szczęściu niespodziewanemu; okropnem widziadłem zdało jej się to zjawienie.

Widzę, pojmuję wasze przerażenie, droga żono moja i przyjaciele, mówił głosem uroczystym i jakby w natchnieniu uzdrowiony nasz paralityk, wytłumaczyć wam tę zmianę cudowną, przechodzi możność moją — tyle tylko mogę wam powiedzieć, że kiedy mnie uderzył piorun, postradałem zupełnie przytomność; nie wiem, ile przeszło czasu w takim otętwieniu, po którym jakby obudzony ze snu głębokiego, wstaję zupełnie zdrowy. Upadnijmy, bracia, na kolana; uwielbiamy święte Imię Pana Zastępów, którego

drogi są niezbadane. I całe grono, przejęte — skrucha, uklękło przed Najwyższym Sędzią, i w szczerych wyrazach złożyło hołd Jego dobroci nie wysłowionej

I my, upatrując w tem zrządzeniu wolę Najwyższego, postarajmy się wytłumaczyć, jakim sposobem mógł się wydarzyć podobny wypadek: oto był on skutkiem działania elektryczności, która tak potężnie objawiająca się w piorunie, wstrząsnęła cały organizm chorego, i w jednej chwili przywróciła go do stanu naturalnego; trzeba tylko koniecznie przypuścić, że piorun nie dotknął chorego, ale uderzając bardzo blisko, na chwilę go ogłuszył. Wielu z was kochani Czytelnicy, zapewne wiadomo, że w różnych słabościach używają, jako środka bardzo dzielnego, wpływu elektryczności, wydobywanej w umyślnie na ten cel urządzonych machinach. Ale czemże jest ta cząsteczka elektryczności, w porównaniu z ogromną jej masą, nagromadzona w atmosferze.

W kilka lat po tym wypadku nasz chory powrócił do dawnych dostatków, i powiększył je nawet przy pomocy dorastających już dzieci swoich. Pośród błogosławionej rodziny dożył on późnej starości, i prawnukom jeszcze swoim zostawił w spuściźnie, jako zakład prawdziwego szczęścia tę jedną przestroję: pracujcie i nie traćcie w nieszczęściu nadziei, a Bóg was nie opuści i zleje na was błogosławieństwo Swoje.

KONIEC.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

końce jako też w tem że czasami kołtun tylko połowę lub część głowy zajmuje, reszta włosów pozostaje nie zwita. Ztąd się rozróżnia kołtun wieńcowy, czepcowy, strączkowy itd.

3) Przy prawdziwym kołtunie włosy na głowie już od samego korzenia zarażone są jakimś rozkładem tak, iż wydają ze siebie brud śmierdzący, jakąś brudną i klejowatą ciecz mniej lub więcej obficie, która właśnie je zlepia

4) Nadto, pojedyncze włosy pod mikroskopem czyli drobnowidzem okazują się wszystkie poszczepane i strzępowate, co nigdy z samego nieochędostwa się nie wydarza.

5) Nagłe obcięcie kołtuna pociąga za sobą chorobliwe objawy innych części ciała np. paznokci a częstokroć straszne skutki na całym ciele, w wykrzywianiu członków, tworzeniu się śmierdzących wrzodów itp.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

### Tylem się już napłakała!

#### Rodzicom ku przestrodze.

„Nowiny Raciborskie“ piszą: „Rodzice, czuwajcie nad tem, aby dzieci wasze nie zapomniały swej mowy ojczyźnej!“ — wołają polskie pisma prawie w każdym numerze, ale niestety napomnienie to jest często grochem o ścianę rzuconym. Mowę ojczyźną nie kto inny, tylko Bóg sam dał ludziom i Bóg też nakazał ją kochać i szanować. Kto tego świętego przykazania Bożego nie słucha, bywa ciężko karany, jeżeli nie na własnej osobie, to na dzieciach i wnukach. Przykładów na to nie braknie. Świeżo doświadczyła tego pewna matka we wsi Sudole w pow. Raciborskim. Posłała ona syna swego do Monarchium na gymnasium, lecz zapewne mało dbała o to, czy synalek jej zachowa wiernie swą mowę ojczyźną. I co się stało? Otóż po kilkoletniej nieobecności synalek ten wrócił teraz do domu. Serce matczyne cieszyło się już od dawna na tę chwilę — w której syna powita. Tymczasem zamiast radości, żalność ciężka na nią spadła, lecz żalność po niewczasie. Synalek przybył, lecz z matką rozmówić się nie mógł, bo zapomniał zupełnie języka polskiego, zaś matka ani słówka po niemiecku nie umie. Patrzą tedy na siebie, lecz się nie rozumieją! „Tak się cieszyłam na niego, — powiadała matka ta innym osobom, — „a teraz ani się z nim rozmówić nie mogę. Tylem się już napłakała!“

Oj! płaczcie! płaczcie rodzice, którzy podobnie jak ta matka zaniedbaliście świętego obowiązku waszego. A jeżeli jeszcze czas, to starajcie się złe naprawić i dziatki swe nauczcie miłować język ojczyźny, bo później jeszcze bardziej płakać będziecie, gdy te dzieci nie tylko z wami rozmówić się nie będą umiały, ale — gdy wami pogardzać zaczną! Bóg ciężko karze tych, którzy do woli Jego się nie stósują!

### Przepisy choleryczne.

„Staatsanzeiger“ ogłasza ze względu na zagrażającą cholere następujące przepisy zestawione z polecenia ministerstwa spraw duchownych, naukowych i lekarskich:

*Istota cholery i zachowanie się podczas cholery.*

1) Materya zaraźliwa cholery znajduje się w wydzielinach osób chorych i może się z nimi przenieść na inne osoby i najrozmaitsze przedmioty, a wraz z nimi dostać się w inne miejsca.

Takimi przedmiotami są n. p. bielizna, odzież, potrawy, woda, mleko, i inne napoje; wraz z nimi można zaraźliwą tę chorobę dalej rozszerzyć, choć na nich i w nich nie widzą zmysły przyrodzone najmniejszych oznak wydzielin.

2) Przenieść zatem można łatwo cholere do innych miejscowości przedewszystkiem wtenczas, gdy istotnie teraz lub dawniej chorzy na cholere, albo wreszcie osoby, które z nimi w styczność wchodziły, dotychczasową swą siedzibę opuszczają, aby rzekomo ująć grasującemu w miejscu niebezpieczeństwu. Przed takim przenoszeniem się należy przedewszystkiem przestrzegać, gdyż przy wyjeździe można już być zarażonym, a lepiej można się wszystkiego ustrzedz przy dotychczasowym trybie życia, do którego się już człowiek przyzwyczaił, i przy uwzględnieniu poniższych przepisów, aniżeli w obcych stronach a zwłaszcza w podróży.

3) Każdy, który się nie chce narazić na niebezpieczeństwo cholery w swym domu, niechaj nie przyjmuje u siebie ludzi przybywających z miejscowości cholera dotkniętych. Już przy pierwszym wypadku cholery w danej miejscowości należy osoby ztąd przybywające uważać jako takie, które mogą z sobą przynieść zarodek cholery.

4) W czasach cholerycznych należy prowadzić życie jak najregularniejsze. Doświadczenie poucza, że wszelkie przeszkody w trawieniu ułatwiają przystęp cholere. Strzedz się zatem należy przedewszystkiem wszystkiego tego, co może wywołać złe trawienie, jak nadmiar w jedzeniu i picciu, spożywania ciężkostrawnych potraw.

Specjalnie strzedz się należy wszystkiego tego, co sprawia rozwolnienie lub co szkodzi żołądkowi. Jeżeli mimo to nastąpiło rozwolnienie, natenczas należy czempredziej zasięgnąć rady lekarskiej.

5) Nie wolno spożywać żywności, pochodzących z domu, w którym cholera panuje.

Takich żywności, za pośrednictwem których choroba łatwo przenieść się może, n. p. owoce, warzywa, mleko; masło, sery. unikać należy, można je spożywać tylko po przegotowaniu. Ostrzega się przedewszystkiem przed ulewaniem niegotowanego mleka.

6) Woda, która mogłaby być zanieczyszczona błotem, uryną, odpadkami z kuchni lub innymi brudnymi materjami, surowo jest zakazana. Podejrzana jest woda zaskórna, dalej woda z bagien, stawów, rowów, rzek, gdyż zazwyczaj dopływy ich są zanieczyszczone. Szczególnie niebezpieczną jest woda, zanieczyszczona w jakibądź sposób wydzielinami osób cholera zarażonych. Tu należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na to, aby woda, użyta do czyszczenia naczyń i brudnych rzeczy nie dostała się do studzien i zbiorników wody, nawet żeby w sąsiedztwo się nie dostała. Najlepiej chronią wodę studzienną od zanieczyszczenia żelazne studnie rurowe, które w ziemię i nie zbyt płytko są wbite (studnie abisyńskie).

7. Jeżeli nie można postarać się o niepodjeżdżaną wodę, natenczas należy koniecznie wodę przegotować i używać tylko przegotowanej wody.

8) Co tu się powiedziało o wodzie, to dotyczy nie tylko wody do picia, ale i wody potrzebnej do użytku domowego, gdyż materye zaraźliwe mogą się przenieść na człowieka także przez wodę używaną do pomywania statków, do czyszczenia i gotowania potraw, do umycia, do kąpienia i t. d.

W ogóle przestrzegać należy przed zdaniem, jakoby woda do picia była jedynie zdolną przenosić zarazki i że się można uważać za zupełnie bezpiecznego, gdy się pije dobrą wodę lub tylko gotowaną.

9) Każdy chory na cholere może być przyczyną dalszego szerzenia się choroby, dla tego zaleca się, aby chorych, o ile się da, w domu nie pielęgnowano, lecz oddano ich do szpitala. Gdyby się to uczynić nie dało, natenczas należy unikać wszelkiej niepotrzebnej komunikacji z chorym.

10) Niechaj nikt nie odwiedza domu cholerycznego, chyba że go obowiązek tam powołuje. Również nie należy bawić w miejscu, gdzie się gromadzi wiele ludzi (jarmarki, większe zabawy i t. p.)

11) W lokalach, w których są chorzy choleryczni, nie należy przyjmować żadnych pokarmów, a nawet we własnym interesie nie palić tytoniu.

12) Ponieważ wydzieliny cholerycznych osób nadzwyczaj są niebezpieczne, przeto należy przez nich zbrudzoną odzież i brudną bieliznę albo natychmiast spalić lub desinfekcyować w sposób, jaki podamy we wskazówkach desinfekcywania.

13) Zważać należy jak najstaranniej aby wydzieliny choleryczne nie dostały się w pobliże studzien, lub zbiorników, z których się woda czerpie.

14) Wszelkie przedmioty, wchodzące z chorym w styczność, których zniszczyć lub desinfekcyować nie można, winny być desinfekcyowane w osobnych zakładach za pomocą gorącej pary i nie można ich używać co najmniej przez sześć

dni; przechować zaś je trzeba w miejscu suchem, o ile możności na słońce wystawionem, przewiewnem.

15) Osoby, wchodzące w styczność z chorymi lub ich pościelą i odzieżą, winny natychmiast potem ręce sobie umyć. Specjalnie wymaganiem to będzie, jeżeli się miało do czynienia z wydzielinami chorych. Wyraźnie przestrzega się przed dotykiem potraw nieczystymi rękoma lub przed kładzeniem w usta przedmiotów, które mogły się od chorych zanieczyścić n. p. szklanek, łyżek, talerzy, cygar itd.

16) W przypadku śmierci należy trupa bezwzględnie wynieść z domu i zawieść do jakiej trupiarni. Jeżeli w trupiarni nie można trupa obmyć, natenczas należy w ogóle mycia zaniechać.

Pogrzeb winien być jak najskromniejszy, towarzyszący niech nie wchodzi do domu żałoby i niechaj nie biorą udziału w uroczystościach pogrzebowych.

17) Odzież, bielizna i inne przez chorych używane lub pochodzące z trupów przedmioty nie są już do użycia, ostatecznie trzeba je koniecznie poddać desinfekcyi. Nie wolno ich zaś przesyłać wcale do innych miejsc bez poprzedniej desinfekcyi.

Obierającym zaś przesyłki z miejscowości cholera dotkniętych, radzi się, aby je natychmiast oddawali do desinfekcyi lub sami je desinfekcyowali. Kierując się przy tem wszelką ostrożnością.

Brudną bieliznę można prać dopiero po dokonanej desinfekcyi.

18) Innych środków ochronnych, prócz powyżej wymienionych, nie ma dotychczas i dla tego odradza się używania zachwalanych zwykle podczas cholery kropli, wódek cholerycznych itp. środków które jeszcze więcej w tej chorobie szkodzić mogą.

### Cholera.

Z Rosyi nadchodzą wiadomości, że cholera szerzy się tam ciągle, a Rosya nie może sobie z nią dać rady. Rząd rosyjski sili się prawda na to, żeby zarazę powstrzymać, ale nie udaje mu się to dotąd głównie z tego powodu, że nie ma dowodnych urzędników, oraz że lud tamtejszy jeszcze bardzo ciemny. Urzędnicy nie dopilnują, co im polecono, a ciemny lud nie wierzy, żeby to, co rząd, zaleca, było pomocne i skuteczne. Lud rosyjski jest bardzo nieporządny i przy sobie, i w mieszkaniach swoich, oraz miastach swoich. Więc praw tu takiemu o porządku i czystości, co cię wysmieje, a w błoto, jak brnął, tak brnie.

Uczmy się z tego, żeby tak nie robić, ale owszem starać się o jaknajwiększą czystość w koło siebie i po wsiach i miastach.

Róbmy sumiennie to, co władze i lekarze zalecają, a z pewnością Bóg nam przy takim staraniu pomocy swojej nie odmówi.

Więc ty gosposiu wymieć i wymyj wszystkie kąty u siebie w izbie, łóżka wyczyść, wywietrz na dworze, stęchłej słomy w nich nie trzymaj, śmieci w izbie nie cierp, bieliznę, pierz dobrze i często, każdy garnek, miskę i łyżkę wymyj po każdym użyciu pilnie, stare łachy wytrzep i przewietrz, a gdy będzie w izbie, w komorze, w sieni i sklepiku pachniało od czystości to ten piękny zapach czystości zastąpi złej chorobie drogę, a Bóg tobie w nagrodę ciebie, męża i dzieci od choróbka zasłoni.

Ty gospodarzu zaś poprzątnij podwórko, w koło chałupy zrób czystość zaprowadź porządek nawet we wychodku, a gdy go jeszcze nie masz, to jaki taki postaw, żeby w jedno miejsce nieczystości ludzkie się zbierały. Te posypuj popiołem, wapnem, a jeszcze lepiej próchnem z torfu albo może chlorkiem, który tanio w mieście dostać możesz. Gdybyś zaś nie miał nic takiego, to posypuj piaskiem lub zwyczajną ziemią i wywóz gnój ludzki wnet w pole i w ziemię go bierz, jak się mierzwę brać zwykło.

Tylko w Bogu ufać, ale i rąk przykładając a dobrej rady i rozporządzeń rządu słuchać, a będzie wszystkim dobrze.

## Wiadomości polityczne.

### Niemcy.

**Berlin.** „Reichsanzeiger“ ogłasza, że dla szerzącej się w Rosyi cholery, rząd niemiecki powziął już rozmaite ważne zarządzenia ku zapobieżeniu zarazie w swoich granicach. Trzymają się w tem zasad w r. 1884 przestrzeganych. Prócz tego ogłoszonym być ma z urzędu popularne przedstawienie o istocie tej choroby według obecnych pojęć naukowych wraz z wskazówkami co do zachowania się w takim czasie.

### Rosya.

Rosyjski minister skarbu Wisniebradzki podał się do dymisji. Jest on bardzo nienawidzony u Niemców — W niektórych okolicach Rosyi przyszło do rozruchów w skutek cholery. Lud gniewa się na lekarzy i na rząd że umarłych na cholere niewłaściwie chowają, i to bez udziału duchownych. Już też rząd w tym względzie uczynił ustępstwo i pozwala na udział duchownych przy pogrzebach cholerycznych.

### Włochy.

Etna na Sycylii we Włoszech wybuchła znowu z dawniejszą gwałtownością. Ogromne bryły kamieni wulkan wyrzuca z popiołem i dymem wysoko w powietrze z taką siłą, że okna brzęczą w całej okolicy. Odpływ lawy zwiększył się także.

## Wiadomości z bliska i z daleka.

**Głiwice.** Jak zapowiedziano, odbył się 3-ci obchód założenia tutejszego „Związku katolickich robotników.“ Pochodowi na kolej po gości przybyłych z cherągwiemi związkowemi z Raciborza i Zabrzea towarzyszyła znaczna liczba członków, a tenże przedstawiał piękny widok łączności, jedności i braterstwa, co z końcem koncertu przedstawiono w żywym obrazie. Wogrodzie powitał najprzód gości i członków zebranych ks. Przyniczny jako prezes „Związku“ następnie przemówił także w imieniu raciborzan członek tamtejszego Związku jak i z Zabrzea, a po małej pauzie wypowiedział mowę pan v. Promieński o szlachetnych celach związku, dalej było kilka mówek humorystycznych, mowa Dr. Heisiga i śpiewy, przeplatane muzyką. Na tym zakończyła się nasza zabawa w ogrodzie. Następnie miało się odbyć przedstawienie, a tu światło gazowe wypowiedziało posłuszeństwo co trwało przeszło pół godziny. Przedstawienie teatralne byłoby wypadło o wiele lepiej gdyby się było odbyło osobnie. Wszyscy byli już znużeni i od gorąca a tak samo i aktorowie. War w sali i na scenie (binie) był nieznośny tak, że już i aktorzy stali się niecierpliwi. Sala dotychczasowa była za mała i widzów pomieścić nie mogła. W nowej będzie inaczej!

— Za rubla płacą kasy na dworcach kolei żelaznych 2 mrk. 10 fen. aż do dalszego rozporządzenia.

— Gazety rosyjskie piszą, iż zakaz wywozu żyta i otręb żytnich z Rosyi ma być zniesiony w niedługim już czasie. Skutkiem tego rubel podniósł się nieco.

— Cholera wybuchła w gubernii tobolskiej i zabiera liczne ofiary.

— Karty korespondencyjne drukowane prywatnie, nie z polecenia urzędu pocztowego są dobre jeżeli na nich jest wyraz „Postkarte,“ gdzie tego nie ma, należy dopisać, gdyż w innym razie odbiorca dopłaci jeszcze 15 fen. tak zwanego „Strafporto.“

~ **Tarnowskie Góry.** Krawiec Józef Brettner pochodzący ząd, zastrzelił się w niedzielę w kościele katolickim w Lignicy. B. cierpiał na umyśle.

✓ **W powiecie głubczykim** w nocy zeszłego poniedziałku na wtorek był już sron.

○ **Hulezyn.** W Ligocie urodził się stolarzowi Piotrowi Tychy 10-ty syn. Cesarz pozwolił, aby jego jako chrześnego do ksiąg zapisano i nadesłał 30 mrk. dla dziecka. W roku 1888 w marcu jak się Tychemu 7 syn narodził był cesarz Wilhelm I. chrześnym.

✓ **Opole.** Tutejszy Prezydent rejencyjny rozporządził do zapobieżenia wniesieniu cholery, że nietylko na stacyach granicznych, ale i na głównych punktach krzyżowania się kolei żelaznych mają podróżni z Rosyi i Austrii podlegać rewizji lekarskiej. Tak samo ma się postępować i z żeglarzami rzecznyymi oraz z flisami. Wychoźcy z Rosyi mają ulegać szczególniejszej kontroli.

± **Opole d. 3. 8. 92. r.** W Czarnowasach odbył się w niedzielę przeszłą odpust św. Anny. Podczas procesy naokoło kościoła spadło z wieży dzwonu serce, najprzód na dach kościoła, potem na ziemię i zranił 10 letnią córkę wyczuźnika Pampuch z Nowej wsi, która w skutek rany tego samego dnia umarła.

≡ **We Wrocławiu** fabrykant pewien zamówił sobie wagon węgla i w tym wagonie przy przewożeniu znaleziono półtrzecia funta dynamitu. W kopalni, z której węgle wzięto, nie używają dynamitu, zdaje się zatem, że jakiś robotnik zkadinał nabrał dynamitu, a obawiając się bardzo ostrej kary, jaką za bezprawne posiadanie dynamitu naznaczono, starał się tym sposobem pozbyć się tego niebezpieczeństwem grożącego materiału. Odkrycie to spowodowało wielkie niedogodności fabrykantowi. Węgla pod dozorem policji nakazano 4 robotnikom uważnie przebrać, co wymagało 3 dni roboty, a potem jeszcze w osobno położonym sklepie bezustannie je mociono, a co dwa dni przekonuje się policjant, czy węgle należycie mokre. Do

tęgo jeszcze nie wolno fabrykantowi węgla tych użyć, a zarząd kopalni znów żąda zapłaty twierdząc, że dynamit ów dostał się dopiero do zapełnionego węglem wagonu.

△ **Z nad granicy donoszą:** „Podobno do fabryk w okolicy Sosnowicach Dąbrowy górniczej mają być zastosowane nowe ustawy dla majstrów fabrycznych, którzy są obowiązani do dnia 1-go stycznia 1893-go r. włączyć, językiem niemieckim i rosyjskim. Ponieważ fabryki owe takich majstrów nie posiadają zupełnie, właściciele ich zaprowadzają lekcyce zbiorowe tych języków.“

+ **Duże Lesiny.** Dnia 11 bm. umarł w naszej wiosce stary nauczyciel, który przez wiele lat był ewangelickim nauczycielem i przesładował wiarę katolicką, później zaś został gorliwym katolikiem. Dwa dni przed śmiercią został opatrzony św. Sakramentami. Niech mu Bóg da wieczny odpoczynek!

○ **Poznań.** Z powodu niebezpieczeństwa cholery, grasującej w Rosyi odbyło się 22 bm. w gmachu dyrekcji policji tutejszej posiedzenie komisji zdrowia, w skład której wchodzi fizycy tutejsi, radca medycyny dr. Oszowski i inni lekarze tutejsi, a nadto dwaj lekarze wojskowi jako reprezentanci tutejszej załogi.

○ **Ostrów.** Dla okolicy Pleszewa i Ostrowa kompania (procesya.) która rokrocznie brała udział w uroczystościach kalwaryjskich u św. Anny na Górnym Śląsku, wybiera się tego roku tamże 17 sierpnia.

≡ **Berlin.** Pierwsi katolicy misjonarze dla niemieckiej kolonii Togo w zachodniej Afryce księża Jan Schaefer i Maciej Dier, o których uroczystem pożegnaniu w Steyl donieśliśmy, byli na początku przeszłego tygodnia w Berlinie, przedstawili się w urzędzie zagranicznym i otrzymali cesarski list obronny „Schutzbrief.“

✓ **Pelplin.** Tutejsi kupcy korzystając z przysługującego im przywileju, udali się do p. landrata z prośbą aby w dzień odpustu wszelkie kramy i handle mogły być dłużej niż zwykle otwarte. Pozwolenie to nadeszło i wszyscy mogą swe towary sprzedawać od 6—10 godz. przed południem i od 12—6 po południu. Podobnie sobie postąpiono w Kiszewie i Brusach.

✧ **Alzacya.** Z powodu 50 letniego jubileuszu biskupstwa Ojca św. Leona XIII podejmą Alzacyi pod przewodnictwem swojego Biskupa X. Dr. Adolfa Fritzen z Strasburga w miesiącu październiku pielgrzymkę do Rzymu.

✓ **Z Warszawy donoszą:** „Pogłoski jakoby w Warszawie ukazała się cholera azyatycka są nieprawdziwe. — Umarło wprawdzie kilka osób na objawy ostrej biegunki, pomiędzy niemi konduktor kolei warszawsko-wiedeńskiej ale lekarze stwierdzili, iż to jest zwykła biegunka, która rok rocznie miasto nasze nawiedza. — Badania dokonane w instytucie bakteriologicznym dr. Bujwida, odchodów zmarłych potwierdziły te spostrzeżenia lekarzy. Stan zdrowotny Warszawy jest jak najlepszym.“

## Rozmaitości.

**Ozdabianie owoców znakami lub literami.** Wybiera się w tym celu piękniejsze owoce i w porze, kiedy zaczynają się rumienić, okleja się na nich stroną wystawioną więcej na działanie słońca. — papierem, w którym wycięto litery lub inne znaki. W tym stanie pozostawia się owoce na drzewie do zupełnej dojrzałości. Po zdjęciu papieru, miejsca, które były osłonięte, pokazują się blade, — reszta niejeść zaś w pożądanym znakach lub literach.

**Pomnażanie zbioru kartofli.** Jeżeli kwiaty kartofli zaraz po rozkwitnieniu poćcinane zostaną, roślina nietylko wyda daleko więcej kartofli, ale wszystkie do znacznie większej objętości dojdą.

**Zołądek** dobrze trawi, jeżeli człowiek zaraz po zjedzeniu obiadu użyje snu lub odpoczynku na kwadrans lub na pół godziny nie dłużej. Nie należy się także układać do snu, tylko w postawie siedzącej zdrzemnąć się na chwilę. Kto długo po obiedzie śpi, przysparza sobie niezdrowia. Niektórzy ludzie są mniemania, że zaraz po najedzeniu się należy szybko chodzić i tym sposobem dopomagać do trawienia. Istnieje nawet starodawne przysłowie łacińskie, które opiewa: „post coenam stabis, vel passus mille meabis“ (...abyś po obiedzie stał, albo tysiąc kroków dał). Późniejsze badania lekarskie wykazały bezzasadność tej praktyki i zalecany bywa spoczynek krótki. Robiono próby na zwierzętach: napasiono dwa równe wiekiem i postacją wyżyłównemi porcyami strawy; jednego potem wzięto na polowanie, a drugiego uwiązano. Po godzinie zabito oba psy — temu, co spał w budzie żołądek strawił wszystek pokarm, pies biegający przy polowaniu ani w połowie nie miał strawionego pożywienia.

**Z procesu** przeciw żydowi Buschhoffowi powstanie jeszcze kilka nowych procesów o krzywoprzysięstwo, które prokuratora zamierza wytoczyć świadkom Junkermanowi, Bruckmanowi i Mallmanowi, a może jeszcze innym. Przy tej sposobności wyjdą może na jaw rzeczy, które, być może, w innym świetle przedstawią niejedną okoliczność z procesu przeciw Buschhoffowi.

**Liny** i powrozy będące ciągle na powietrzu w użyciu zabezpiecza się od rychlejszego zgnicia tem, że je się wprzód przeciąga przez rozczyn mydła w stosunku 100 gramów na 1 litr wody, potem smaruje rozcieńczoną smołą. Drugi sposób: suchą linę moczy się przez 4 dni w rozczyn wiotryolu miedzi (Kupfervitriol) — 150 gr. na litr wody, a potem smaruje rozcieńczoną smołą.

**Mister Fish,** najbogatszy kapitalista w Pensylwanii, właściciel wielu kopalń wybrał się w podróż i w pustyni Colorado razem z towarzyszami umarł z pragnienia. Byłby chętnie dał milion dolarów za jeden litr wody.

**Pociągi** naprawdę błyskawiczne. W Belgii, na przeźrzeni pomiędzy Bruksalą a Antwerpią (44 kilom.) otwarta ma być droga żelazna elektryczna. Droge pomiędzy miastami temi przebywać będzie można w 20 minut, to znaczy z szybkością 132 kilometrów na godzinę. Najwyższą szybkość jazdy na zwykłych drogach żelaznych sięgała dotąd 92 kilometrów. Pociąg elektryczny składać się będzie z dwóch eleganckich wagonów, mogących pomieścić do 60 osób.

## ŻARTY.

\*\* Cholera: Dowcipną legendę wschodnią o cholere podaje „Tyfliski Listok.“ Brzmi ona tak:

Pewien mułła, (kapłan) jadąc na osle do miasta, spozstrzegł straszne widziadło, postępujące tuż za nim. Osłupiały z przerażenia, biedny mułła o mało nie umarł, ale przemógł wreszcie strach i zapytał:

— Kto ty jesteś i czego żądasz?

I widzi ze zdziwieniem, że widziadło skłoniło mu się pokornie i rzecze:

— Imię moje jest Cholera. Przysyła mnie do tego miasta Bóg abym zgładziła wszystkich grzeszących przeciwko niemu.

Mułła, zapytuje, wielu grzeszników Bóg kazał jej zgładzić z tego miasta?

Cholera odrzekła: 500 ludzi.

— Słuchaj — ciągnie dalej mułła — przysięgnij mi, że nie porwiesz z tego miasta więcej, jak 500 ofiar!

— Widziadło przysięgło, mułła więc zaproponował Cholerze, aby siadła wraz z nim na osła i dowiózł ją do miasta, gdzie rozstali się, przyczem Cholera powtórzyła przysięgę.

Pe upływie dwóch lub trzech dni, gdy mułła pokończywszy swoje interesa, wyjeżdżał z miasta, zapytał:

— Ileż też ludzi umarło na cholere? — Odpowiedziano mu, że umarło 3000.

— Szachrajko! — krzyknął mułła, mając na myśli przysięgę widziadła — oszukałaś mnie!

Za miastem znów spotkał Cholerę i gromił ją bardzo za oszustwo, na co jednak otrzymał odpowiedź, że z liczby 3000 zmarłych, 500 umarło na cholere, a reszta — ze strachu. Z tego to nauka, że podczas cholery więcej ludzi mrze ze strachu, niż od zarazy: Bogu ufaj a nie bój się.

\*\* Pani! Wrzuciłaś listy do skrzynki pocztowej?

— Sługa: A jakże, wrzuciłam. A ten, na którym było napisane pilny, wrzuciłam najprzód.

\*\* Na dworcu. Czy pan nie może mi powiedzieć o której godzinie dochodzi pociąg do Zabrzea?

— Nie wiem, prosze pana, ale na dworcu w Zabrzeu wisi zegar, jak pan dojedzie to pan zobaczy.

\*\* W pewnej wsi wytykano linię nowej kolei żelaznej, która przez grunt jednego z gospodarzy przechodzić miała w tem miejscu, gdzie stała stodoła.

Urzędnicy poprosili gospodarza, aby im otworzył stodołę, gdyż chcą drogę wymierzyć i poczeli mu tłumaczyć, że tutaj kolej będzie przechodzić.

— No — z Panem Bogiem — rzecze chłopiec — możecie tu przejeżdżać, ale to wam z góry powiadam, że ja taki głupi nie będę, żebym ja tu stał przez cały dzień i wciąż wam wrota otwierał i zamykał, jak będziecie przejeżdżać.

## NADESLANO.

### Złośliwy nieprzyjaciel.

Cierpienia pęcherza są bardzo złośliwe, najwięcej dokuczające i najwięcej sprawiające boleści a do tego często sądzą o tej chorobie że nie jest do wyleczenia, lecz rzecz będzie inna jeżeli się użyje Warnera Safe Cure. Jest to już rzeczą udowodnioną, że przez Warnera Safe Cure w najgorszym stanie jak i zastarzałe cierpienia pęcherza uleczone będą, a często w takich przypadkach gdzie już inne lekarstwa nie skutkowały, jako to często podanem już były w świadectwach.

Warnera Safe Cure jest do dostania po 4 marki za fiaskę w aptekach: w Kräzelmarkt-Apotheke we Wrocławiu (Breslau) Hintermarkt 4 i w Engel-Apotheke Leipzig (Lipsk.) Vorschritt von Safe Cure.

20,0 virginisches Wolfsfusskraut 15,0 Edelleberkraut digivire man mit 1000 0 dest. Wasser, 8 Tage lang, colire und dampfe ab bis 375,0, löse darin 05 amerikansches Gauli sheria Extrakt und 2,5 salpetersaures Kali setze 80,0 Weingeist und 50,0 Glycerine zu und filtrire Im dunklem Glas aufzubewahren.

### Trzeba dochodzić uznań i sądzić.

Wodzisław, Reg. Opolska. Przed pewnym czasem cierpiałem ustawicznie na zatwardzenie, brak apetytu, ból głowy, lecz od czasu jak używam szwajcarskie pigułki aptekarza Richarda Brandta (pudełko po 1 Mrk. w aptekach) powyższe cierpienia całkiem się straciły, tak, że teraz czuje się teraz szczęśliwy i zdrwy. Nie mogę więc tego pominąć, ażeby Richarda Brandta szwajcarskie pigułki podobnie cierpiącym nie polecać. Feinbier. Podpis potwierdzony. — Trzeba zwaćć przy kupnie zawsze na biały krzyż w czerwonym polu.

### Kurs pieniężny.

Za guldena austriackiego płacą 1 M. 71 fen.

Za rubla „ 2 M. 08 fen.

W skutek pomyslnego zakupienia jestem w stanie sprzedawać po bajecznie tanich cenach

**niebieskie i białe emaliowane sprzęty z blachy**

żadne wybiarki

jako to:

Konwie do wody od 1,40 M. do 1,60 M. za sztukę

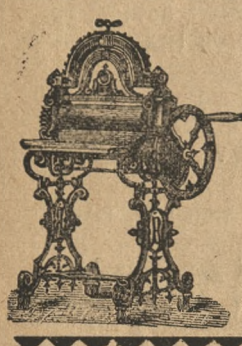
Wiadra od 1,20 M. do 1,50 M. za sztukę

dalej garnce, miski, talerze, nocniki itp. po bardzo niskich cenach.

S. Neumark (dawniej D. Schlesinger)

skład żelaza

**Gliwice.**  
Ulica Następcy-tronu (Kronprinzenstr.)



Uznana jako wyborna tak zwana **Triumph-Wäsche-Mangl** najlepszy fabrykat niemiecki z lanego żelaza i walcy z trwałego drzewa pojedynczo a elegancko zbudowana rozsyła się wprost w 5-ciu wielkościach pod gwarancją za dobroć i osiągnięcie celu, już za 25 M. opłacony fracht koleją na całe Niemcy. **B. HENLE w Nürnberg,** Fabryka i roszkowny interes maglowi do bielizny, maszyn do prania i wykrecania.

Ilustrowany cenik darmo oplatony. Wiele uznani.

**A. JANETZKI**

Fabryka kunsztownych wód mineralnych **Gliwice,** Rohrstrasse Nr. 9

poleca odsprzedawającym **Selter i musujące limonady**

w najlepszej jakości po najtańszych cenach, łaskawej pamięci

Skład płynnego „Kohlensäure“ i różnych soków owocowych.

**Ferdynand Gebauer, Bytom G.-Sz.**

ulica Długa 8, ukośnie naprzeciwko król. landratury poleca się Przewielebnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom Kościelnym do wykonywania wszelkiego rodzaju paramentów w ściśle kościelnym stylu, jako to: ornatów, ozdób na kazalnicy, baldachimów, chorągwi, ubiorów dla ministrantów i kościelnych z najrozmaitszych materyj i jedwabnych, atlasowych, sukiennych, wełnianych itd. po cenach bardzo umiarkowanych i pod warunkami zapłaty nader przystępnymi. Równocześnie polecam mój największy górno-szlącki lombard garderoby do przedstawień teatralnych i maski każdego rodzaju. Wykonują się także odznaki dla związków, jako i szerp.

Na wystawie Gliwickiej 1887, medal brązowy

**J. Osw. Golombek**  
Inżynier do wiercenia w ziemi i studzien, Gliwice. Przedsiębiorca do głębokich poszukiwań ziemnych (poszczazania wody itp) wód mineralnych i czystych do picia, poszukiwania skłału ziemi, budowy studni, pump i zakładów wodnych

artyzyjskie czyli studni z rur. **Reperacye w własnym Zakładzie.**

Zastępstwo i skład pump, sikawek, narzędzi do wiercenia w ziemi, rury z żelaza, ołowiu i asfaltowe opatrzone w szkła, węże i płyty gumowe itp. Instrumenta ku temu kieszonkowe.

Głubczyce 1889, Katowice 1891, srebrne medale.

**REPERACYE**

zegarów i zegarków, okularów i werków grających, będą prędko i tanio wykonane.

**F. Vogel**  
w Gliwicach  
Ul. Bytomska.

Wielki skład zegarków złotych i srebrnych.

Najniższe ceny!

**Dobrym gospodyniom**

polecam bardzo smaczną **PALONĄ KAWĘ**

funt po 1,20 Mrk. i 1,80 Mrk.

**CUKIER**  
twardy i miaki, przy odbiorze 5 funtów, po cenach tańszych.

**RYŻ**  
za funt 15 do 30 fenygów.

**MYDŁO**  
dobre suche fant po 25 fen.

**CYGARY**  
we wielkim wyborze po 3 do 20 fenygów za sztukę.

**PRESÓWKA**  
funt po 1 Mrk. i 1,20 Mrk

**Członkom ze „Związku katolickich robotników“ taniej!**

**A. Chrzaszcz**  
w Gliwicach  
dawniej Józef Edler.

Moja pracownia i skład **towaru koszowego**

wszelkiego gatunku

znajduje się na ulicy **Karola Nr. 10**

(Carlstrasse.)

Równocześnie polecam mój skład koszów podróźnych, ręcznych i do bielizny własnego wyrobu po niskich cenach

Proszę więc baczycie dokładnie na moją firmę. Reperacye wykonują czysto i prędko.

**I. Choroba**  
majster koszykarski (dawniej R. Horn) w GLIWICACH.

**Srodek ochronny przeciw czerwonce u świń**

Krople na tę chorobę (Rothlaufftropfen)

poleca **„Apteka pod orłem“** (Adler-Apotheke)

**J. Fengler'a**  
w Gliwicach  
Rynek.

**Z kutego zelaza nadgrobki, drzwi i ogrodzenia. okna, balkony, ogrodzenia na dachach meble ogodowe itd. wykonuje prędko i tanio**

**P. Habel**  
w Gliwicach

Kronprinzenstr. Nr. 1.

Do wykonywania przyjmuje także poszukiwania ziemne, wykonania studzien, pump, wodociągów itp.

**Szanownej Publiczności tutejszej i okolicznej polecam mój doborowy**

**Skład wina**

od najtańszego do najdroższego. Skora i rzetelna usługa.

**Emil Aufrecht.**  
Gliwice,  
Ulica Tarnowicka. Nr 15.

**Chemiczna fabryka**

farbowania drukowania i czyszczenia

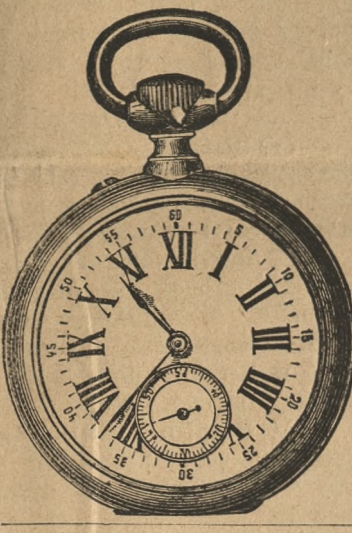
garderoby mekiej w całości bez prucia, która po tem wygląda jak nowa. Farbowanie i drukowanie sukien kobiecych, wstążek, chusteczek itp. po tanich cenach.

Fabryka ta dała zlecenie tutejszemu kupcowi p. L. Kempie przy tutejszym faraym kościele katolickim, do przyjmowania i wydawania tychże rzeczy.

**Trzeba dobrze uważać na podany adres**

**L. Kempa.**

**Wyprzedaż masy konkursowej**



**P. Golisch'a**

w Gliwicach, Neumarkt

wyprzedaje się skład zegarków złotych i srebrnych jako też towary optyczne od godziny 7 rano do 8 wieczorem.

Reperacye wykonują się prędko i tanio pod gwarancją.

**Najwięcej w materyał obfitująca ze wszystkich dzienników mój jest**



**„Illustrierte Frauen Zeitung.“**

W ciągu roku wychodzi w 24 podwójnych zeszytach, 24 numerach mój treści belestrycznej z dodatkami w pięknych kolorowych okładkach.

Numera z modami są te same, co w „Modenwelt“, które swoją treścią zawierają około 2000 rycin i tekstu, wiele więcej podają materyał, jak którykolwiek inny dziennik mój. 14 dodatków rocznie podaje krój fasonów, podług którego można samemu wykonywać garderobę dla pań i dzieci, jako i bieliznę, wogóle wszystko, czego tylko w domu może zachodzić potrzeba.

Dział belletrystyczny podaje oprócz nowel, bardzo wszechstronnego fejetonu i listów o życiu towarzyskiem w wielkich miastach i u wód, regularne doniesienia ze świata kobiecego, wiadomości o sztukach w gospodarstwie, ogrodnictwie i korespondencją, oprócz tego wiele artystycznie wykonanych ilustracji, a do mój jeszcze przeszło 75 artykułów na rok z przeszło 300 rycinami i 12 wielkich kolorowych obrazków mój. 8 kolorowych deseni do artystycznych robót kobiecych 8 dodatków nadzwyczajnych z wielu ilustracjami, tak że liczba ostatnich wynosi na rok około 3000. Żadne inne wogóle pismo ilustrowane w granicach lub po za granicami Niemiec nie może się tą liczbą ani w przybliżeniu wykazać, a przytem wynosi abonament kwartalny tylko 2,50. Pojedyncze zeszyty kosztują 50 fenygów czyli 30 centów. — „Wielkie wydanie z wszystkimi miedziorytami,“ podaje jeszcze oprócz tego 36 wielkich kolorowych obrazów mój, a więc rocznie 64 osobnych dodatków i kosztuje kwartalnie tylko 4 mrk. 25 fen. (w Austro-Węgrach podług kursu.)

Abonament przyjmuje każdego czasu każda księgarnia i urząd pocztowy. Numera na próbę przesyła franko za nadesłaniem 50 fen. w markach pocztowych Ekspedycya, Berlin W., Potsdamerstr. 38. — W Wiedniu Operngasse 3.

**76 tytułów nadwornych i zasłużonych medali.**

**Jana Hoff'a**  
Wyciągu słodowego piwo zdrowia.

Przy ogólnem osłabieniu, nieregularnej funkcyi organów podbrzusnych, dla przycho dzających do zdrowia, najwyborniejszy srodek wzmacniający.

**Jana Hoff'a**  
Wyciągu słodowego karmelki.

Wskutek licznych podrobień trzeba uważać na opakowanie i markę ochronną, prawdziwy wyciągu słodowego karmelki opatrzone są (obrazkiem wynalazcy)

**Jan Hoff, wynalazca słodowych preparatów.**

**Jana Hoff'a**  
z żelazem słodowa czekolada „posilająca i wzmacniająca dla słabych i bladaczkę cierpiących.“ I. funt po M. 5. — II. funt po Mrk. 4. — Przy wszystkich czekoladach od 5 funtów Rabat.

**Jana Hoff'a**  
Słodowa zdrowia czekolada dla osób słabych. Ta jest bardzo miłego smaku, a tam mianowicie do poleceina, gdzie zakaz używania kawy, funt po 3,50 M. i 2,50 M.

**JOHANN HOFF, Berlin NW., Neue Wilhelmstrasse 1. Miejsce sprzedaży w Gliwicach u p. Hermana Simon'a. Rynek.**

Mieszkam w Katowicach na ulicy Fryderyka (Friedrichstrasse) Nr. 10 obok „apteki pod orłem“ (Adler-apotheke.)  
**A. Smierzchalski**  
Dr. med.

**Koniak mozelski**

dystylowany z czystego wina bez najmniejszego dodatku sprytu, odznaczony na wystawie w Brukseli medalem srebrnym, poleca butelkę po 3 marki włącznie opakowania, dystylacya koniaku

**A. L. Elfen.**  
Trier nad Mozela.

**L. Rumpel**

w Tworogu G. Szl. (Tworog O/S.)

leczy prędko i doskonale kremfy, wrzodowe porażenia, zaskórne i pęcherzowe choroby, zepsucie w najgorszym sposobie, kamień bez operacyi, tylko przez medycynę rozpędza flus solny, wszelakie bóle, romatyzm stawowy i wszelką słabość itd. I takie choroby które już inni leczyli, lecz nie pomogli, podejmuję się wyleczyć i już wiele wyleczyłem, dla tego dużo podziękowań i atestów posiadam; który na zażądanie, każdemu za darmo i franko nadesłę. Na odpowiedź jest potrzeba 10 fen. w markach pocztowych dołączyć.

**Maschinen- u. Grub n Sohlleder-Abschnitte,**

grössenteils Kernstü ke. werden von jetzt ab auch im Detail billigst verkauft.

**A. Haase's**  
Lederhandlung.  
GLEIWITZ.

**Mam wielki skład WINA**

węgierskiego, reńskiego i t. p. białego i czerwonego tylko prawego, po najtańszych cenach, które polecam przy okazjach ślubu, chrztu i t. p. dla zdrowych i chorych.

**J. Rodewald,**  
w Gliwicach przy „Germanii.“

**Wyplatanie**

drutem najwyborniejszym sufitów czyli deki izb jak i ściany cienkie dzielące izby, poleca po tanich cenach

fabryka wyplatania drutem

**I. Schmidt'a**  
w Gliwicach

ulica dworca kolei żelaznej (Bahnhofstrasse 4.)

**Najlepszą herbatę**

można tylko nabyć u mnie funt już od 2 do 5 Mrk.

Kto kupi najmniej za 5 Mrk. temu odesłę franko do domu. Dla odsprzedawającego znaczny rabat.

**Królewska Huta**  
(Königshütte)

**Jan Neumann.**